

UCHWAŁA

Dnia 29 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Maria Szczepaniec (sprawozdawca)

Protokolant Karolina Majewska

przy udziale adw. G.J. – pełnomocnika z urzędu wnioskodawcy A.G. w sprawie sędzi Sądu Rejonowego w M. - X.Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 29 czerwca 2023 r. zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2021 r., sygn. akt I DI 35/21, w przedmiocie odmowy zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

uchwalił:

I. zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy;

II. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M.K. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 1180,80 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy) w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną świadczoną z urzędu oskarżycielowi prywatnemu A.G. w postaci sporządzenia i wniesienia zażalenia oraz udziału w postępowaniu przed Sądem Najwyższym;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Do Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym [...] 16 marca 2021 r. wpłynął wniosek A.G. w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M. - X.Y. za to, że w oświadczeniu pisemnym, będącym odpowiedzią na pozew o naruszenie dóbr osobistych z 23 czerwca 2019 r. do sprawy w Sądzie Okręgowym w S. pod sygnaturą I C 696/19, podpisanym wg oświadczenia przez nią osobiście i złożonym przez sędzię do powyższych akt w Sądzie Okręgowym w S., zarzuciła A. G., że „uprowadził syna, czyli o czyn którego nie popełnił, przez co pomówiła ww. o takie postępowanie i właściwości, które poniżają go w opinii publicznej i narażają na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej przez niego działalności gospodarczej oraz znieważyla go poprzez nazwanie *de facto* przestępcą w sposób publiczny z zamiarem aby zniewaga ta do niego dotarła, tj. o czyn określony w art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”

Autor pisma wniósł o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędzi X.Y. do odpowiedzialności karnej, zawieszenie jej w czynnościach służbowych i obniżenie przysługującego jej wynagrodzenia o 25% oraz obciążenie Skarbu Państwa kosztami postępowania.

Przedmiotowy wniosek przekazano 22 marca 2021 r. do Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej z 23 marca 2021 r. wnioskodawca został wezwany do uzupełnienia braków formalnych wniosku poprzez sporządzenie i podpisanie wniosku przez adwokata albo radcę prawnego będącego pełnomocnikiem.

W odpowiedzi na powyższe autor pisma wniósł o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu, motywując to faktem, że nie jest w stanie ponieść kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny.

Zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej z 16 kwietnia 2021 r., wnioskodawcy wyznaczono na podstawie art.

78 § 1a k.p.k. w zw. z art. 88 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 p.u.s.p. pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata M.K.

Do Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej 1 lipca 2021 r. wpłynął sporządzony i podpisany przez pełnomocnika wnioskodawcy - adw. M.K. wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w M.- X.Y. w związku z prawdopodobieństwem dopuszczenia się przez sędzię przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na szkodę A.G., który wymienionej zarzuca, że: „w oświadczeniu pisemnym będącym odpowiedzią na pozew o naruszenie dóbr osobistych z dnia 23.06.2019 r. do sprawy w Sądzie Okręgowym w S. pod sygnaturą I C 696/19, podpisanym wg. oświadczenia przez nią osobiście i złożonym przez nią do powyższych akt w Sądzie Okręgowym w S. zarzuciła mu, że uprowadził syna, czyli o czyn którego nie popełnił, przez co pomówiła go o takie postępowanie i właściwości, które poniżają go w opinii publicznej i narażają go na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzonej przez niego działalności gospodarczej oraz znieważyła go poprzez nazwanie go *de facto* przestępcą w sposób publiczny z zamiarem, aby zniewaga ta do niego dotarła.”

Autor wniosku wniósł nadto o nieobciążanie A.G. kosztami postępowania, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z kopii aktu oskarżenia załączonej do sprawy na okoliczność faktu wniesienia prywatnego aktu oskarżenia przeciwko X.Y. przez A. G. oraz kopii odpowiedzi na pozew sporządzonej przez X.Y. na okoliczność faktu stwierdzenia przez nią w piśmie, że A.G. uprowadził/porwał dziecko. Jednocześnie sformułował wniosek o zwrócenie się do Sądu Rejonowego w C. II Wydział Karny o przesłanie akt postępowania prowadzonego pod sygn. akt II K 337/20 celem dopuszczenia dowodu ze znajdującego się w przedmiotowych aktach oryginału oskarżenia wniesionego przez A.G. oraz zwrócenie się do Sądu Okręgowego w S. I Wydział Cywilny o przesłanie akt postępowania prowadzonego pod sygn. akt I C 696/19 celem dopuszczenia dowodu ze znajdującego się w przedmiotowych aktach oryginału odpowiedzi na pozew, sporządzonego przez pozwaną w tej sprawie X. Y.

Uchwałą z 12 sierpnia 2021 r., sygn. akt I DI 35/21, Sąd Najwyższy powyższego wniosku nie uwzględnił (pkt I) i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt II).

Zażalenie na powyższą uchwałę wniósł adw. M.K. – pełnomocnik A. ., który zaskarżył ją w zakresie punktu I, zarzucając naruszenie art. 80 § 2c p.u.s.p. poprzez przyjęcie, że w sprawie nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędzię X.Y. przestępstwa zarzucanego jej przez A.G.

Autor zażalenia wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały i orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy poprzez wydanie uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w M. - X.Y. do odpowiedzialności karnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu wywiedzionego zażalenia skarżący wskazał, iż sąd I instancji niezasadnie stwierdził, że zniesławienia nie można dopuścić się w piśmie procesowym, gdyż ma być dokonane publicznie, czego w ocenie autora zażalenia norma art. 212 § 1 k.k. nie przewiduje, przedstawiając na poparcie swojego stanowiska poglądy judykatury.

W piśmie określonym jako „uzupełnienie zażalenia” z 18 października 2021 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) A.G. oświadczył, iż popiera stanowisko pełnomocnika, wnosząc o jego uwzględnienie w całości. Argumentując powyższe wskazał, że objęta wnioskiem sędzia, wbrew twierdzeniom sądu I instancji, nie ograniczała się do nazywania go bezprawnie przestępcą w piśmie procesowym w postępowaniu cywilnym o ochronę dóbr osobistych, ale „czyniła identycznie w sposób werbalny w czasie posiedzeń i rozpraw sądowych”, a „poczucie bezkarności oskarżonej X.Y. potęgowało natężenie pomówień i zniesławień kierowanych do osób postronnych”. Zaznaczył, iż przestępstwa zniesławienia i znieważenia można popełnić również w sposób pisemny w pismach procesowych. Wskazał następnie, że sąd *meriti* pominął oczywistą wysoką szkodliwość popełnionych przez oskarżoną zarzucanych jej czynów, mające istotne znaczenie przy rozstrzyganiu wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie X.Y. do

odpowiedzialności karnej. W ocenie autora pisma objęta wnioskiem sędzia przekroczyła granice oceny materiału dowodowego „umyślnie nazywając go przestępcą (złodziejem)”, czym wyczerpała znamiona art. 212 k.k. i 216 k.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Weryfikacja zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście podniesionego w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutu - sprowadzającego się w swej istocie do argumentacji o charakterze wyłącznie kontestacyjnym - przekonuje bowiem o konieczności utrzymania zaskarżonej uchwały w mocy jako w pełni słusznej i pozbawionej jakichkolwiek uchybień.

W niniejszej sprawie wnioskowano o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędzi X.Y. do odpowiedzialności karnej w związku z jej zachowaniem pozostającym poza sferą orzeczniczą i pełnionymi w tym zakresie obowiązkami, tj. sformułowaniem - jako strona pozwana w sprawie o ochronę dóbr osobistych, prowadzonej pod sygn. akt I C 696/19 w Sądzie Okręgowym w S. I Wydział Cywilny - w odpowiedzi na pozew z 23 listopada 2019 r. (a nie jak nieprawidłowo wskazano we wniosku „z 23 czerwca 2019 r.”) - treści odnoszących się do A.G., będącego we wspomnianym postępowaniu stroną powodową, w których to wnioskodawca upatrywał realizacji znamion występku z art. 212 § 1 k.k. (zniesławienie) i art. 216 § 1 k.k. (znieważenie). W ocenie autora wniosku zawarte we wspomnianym piśmie procesowym wyrażenia, tj. „po porwaniu dziecka przez ojca”, „na potrzeby przedmiotowego postępowania należy wskazać, że z przebiegu spraw powoda na tym ich etapie wynika, że Pan A.G. uprowadził syna” oraz „a gdy uprowadził dziecko”, miały bowiem charakter zniesławiający i znieważający.

Konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonej uchwały autor zażalenia uzasadniał naruszeniem przez sąd *meriti* art. 80 § 2c p.u.s.p. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że w sprawie nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędzię X.Y. przestępstwa zarzucanego jej przez A.G. Zdaniem autora zażalenia powyższych bowiem występków można dopuścić się - wbrew twierdzeniom sądu *a quo* - również w piśmie procesowym, gdyż norma art. 212 § 1 k.k. nie statuuje wymogu publicznego ich charakteru. Forsowaną tezę autor

zażalenia argumentował natomiast odmienną interpretacją co do możliwości popełnienia przestępstwa zniesławienia w piśmie procesowym. Zaznaczenia jednocześnie wymaga, iż w uzasadnieniu wywiedzonego środka odwoławczego skarżący w żaden sposób nie ustosunkował się do ustaleń sądu I instancji w zakresie braku znamion występkę znieważenia.

Konfrontując treść podnoszonego uchybienia z zaprezentowanym w tym zakresie przez skarżącego uzasadnieniem, na wstępie poczynić należy uwagę w kontekście przyjętej konstrukcji sformułowanego zarzutu. Lektura części motywacyjnej wywiedzonego zażalenia wskazuje bowiem, iż skarżący nie kwestionuje zarówno dokonanej przez sąd I instancji oceny zgromadzonego materiału dowodowego, jak również nie zmierza do wykazania błędu w zakresie ustaleń faktycznych (w treści wywiedzonego środka odwoławczego w żaden sposób nie ustosunkował się do kwestii stwierdzonego przez sąd I instancji braku zamiaru zniesławienia i znieważenia), lecz nie zgadza się z przyjętą przez sąd *a quo* interpretacją w zakresie możliwości popełnienia przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. poprzez pisemną wypowiedź wyrażoną na płaszczyźnie procesowej. Autor zażalenia, formułując tym samym pod adresem sądu pierwszoinstancyjnego zarzut błędu w wykładni przepisów prawa materialnego, winien zatem wskazywać na obrazę art. 80 § 2c p.u.s.p., jednocześnie wskazując istotę naruszeń, jakich dopuścił się sąd *meriti* oraz wykazać wpływ podnoszonych uchybień na treść wydanego orzeczenia, do czego zobowiązany był mocą art. 438 pkt. 3 k.p.k., aktualnego na gruncie niniejszego postępowania na podstawie art. 128 p.u.s.p. Prawidłowa redakcja zarzutu odwoławczego wymaga bowiem wykazania wpływu sygnalizowanego naruszenia, gdyż tylko wówczas może doprowadzić do uchylenia bądź zmiany zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Niezależnie od powyższej nieprawidłowości konstrukcyjnej wskazać należy, iż sformułowany przez autora wniosku zarzut nie zasługiwał na aprobatę z innych przyczyn. Nie sposób bowiem zgodzić się ze skarżącym, iż sąd I instancji błędnie przyjął, że zachowanie sędzi X.Y. nie wypełnia znamion czynu zabronionego w postaci zniesławienia z uwagi na niepubliczny jego charakter, wskutek czego decyzja o odmowie wyrażenia zgody na pociągnięcie jej do odpowiedzialności karnej była wadliwa.

Uzasadnienie zaskarżonej uchwały w sposób jednoznaczny wskazuje bowiem, iż zasadniczym powodem odmowy wyrażenia zgody na pociągnięcie X. Y. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 212 k.p.k. oraz 216 k.p.k. była ocena treści odpowiedzi na pozew i stwierdzony w jej wyniku brak możliwości przypisania sędzi działania z intencją znieważenia czy też zniesławienia A. G., a nie - jak błędnie wskazywał skarżący - przyjęcie przez sąd I instancji wymogu publicznego charakteru występkę zniesławienia. Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia wskazuje, iż sąd *meriti* nie ograniczył się w swoich rozważaniach do wykluczenia możliwości popełnienia przestępstwa opisanego we wniosku przez przyjęcie, iż sporna wypowiedź miała formę pisma procesowego. Sąd *a quo* wnikliwie zweryfikował bowiem zawartość odpowiedzi na pozew i ocenił charakter użytych przez sędzię X.Y. sformułowań w kontekście ich ewentualnego znieważającego bądź zniesławiającego wydźwięku. Słusznie następnie przyjęto, że pisemna wypowiedź sędzi stanowiła kompleksową relację przebiegu postępowania, zgodną ze stanem jej wiedzy, jak również ukierunkowaną w stronę obrony własnego interesu w sprawie, w której została pozwana. Trafnie sąd I instancji ocenił nadto, że wniesiona przez sędzię objętą wnioskiem odpowiedź na pozew nie nosiła cech pogardy, nie zawierała treści obelżywych, ośmieszających bądź uwłaczających czci i godności A.G. W rezultacie poczynionej analizy sąd *a quo* w pełni zasadnie doszedł zatem do wniosku, iż sędzia nie miała na celu pomówienia A.G. Uznając zachowanie sędzi za pozbawione cech zniesławiających i znieważających, sąd I instancji za zasadniczy powód odmowy wyrażenia zgody na pociągnięcie sędzi X.Y. do odpowiedzialności karnej przyjął tym samym brak znamion czynu zabronionego. Kwestionowanie wykładni przepisu art. 212 k.k. w zakresie możliwości jego popełnienia w formie pisma procesowego i niejako uzupełniając wskazanego przez sąd *meriti* wymogu szerszego grona odbiorców, nie mogło zatem doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia. Okoliczność ta, wobec prawidłowej oceny charakteru użytych sformułowań oraz stwierdzonego braku zamiaru zniesławienia bądź znieważenia, pozostaje bez wpływu na trafność zaskarżonej uchwały. Czyniony przez autora zażalenie zarzut, opierającego się na nieprawidłowym przyjęciu, że sąd I instancji wykluczył możliwość popełnienia przez sędzię przestępstwa zniesławienia jedynie wskutek

uznania, że użyte w odpowiedzi na pozew sformułowania nie mogły trafić do szerszego grona osób, nie mógł zatem zasługiwać na uwzględnienie.

Poczynić należy nadto marginalną uwagę, że analiza powoływanych przez autora zażalenia poglądów judykatury wskazuje, iż powyższe zostały wyrażone w odmiennych stanach faktycznych niż zaistniały w niniejszej sprawie. Słusznie natomiast w jednym z powoływanych przez autora zażalenia orzeczeń (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 30 listopada 2016 r., SNO 49/16, LEX nr 2194888) wskazano, iż dla powzięcia uzasadnionego podejrzenia dopuszczania się przez sędziego występkę zniesławienia w stopniu określonym w art. 80 § 2 p.u.s.p. konieczne jest wykazanie zamiaru sprawcy, tj. chęci „poniżenia danej osoby w opinii publicznej lub narażenia jej na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności”. Zażalenie w głównej natomiast mierze ograniczone jest do wybiórczego powoływania poglądów judykatury, nie zawierając w swej treści skonkretyzowanych uchybień pod adresem sądu I instancji - zarówno w przedmiocie dokonanej przez powyższy oceny treści odpowiedzi na pozew, jak i stwierdzonego braku zamiaru zniesławienia i znieważenia A.G., które to kwestie były kluczowe dla kierunku wydanego rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Najwyższego ocena prawidłowo ustalonych i niekwestionowanych przez autora zażalenia okoliczności prowadzi natomiast do konkluzji, że w zachowaniu sędzi objętej wnioskiem nie można dopatrzeć się zarówno intencji zniesławienia, jak i znieważenia, a zaoferowany przez wnioskodawcę materiał dowodowy nie pozwala na odmienne przyjęcie, wykluczając możliwość uznania uprawdopodobnienia podejrzenia popełnienia przez sędziego przestępstw opisanych we wniosku.

Na aprobatę nie zasługują również twierdzenia przedstawione przez A.G. w piśmie określonym jako „uzupełnienie zażalenia”. Wprawdzie skarżący kwestionuje poczynioną przez sąd I instancji ocenę zachowania obwinionej zarówno w kontekście wypełnienia znamion przestępstwa zniesławienia jak i znieważenia, jednakże - mimo obszerności czynionego wywodu - nie tyle nie skonkretyzował, co nie przedstawił jakichkolwiek rzeczowych argumentów, które uzasadniałyby prezentowane przekonanie o niezasadności zaskarżonej uchwały. Przedstawiona przez autora pisma argumentacja w zakresie twierdzenia, że sędzia objęta

wnioskiem określiła go jako „złodzieja”, „porywacza” czy też „kłamcę” nie znajduje odzwierciedlenia w zaoferowanym materiale dowodowym. Analiza treści odpowiedzi na pozew, w którym to - zdaniem autora pisma - znaleźć miały się powyższe sformułowania, w sposób jednoznaczny wyklucza takowe przyjęcie, gdyż weryfikowane pismo wspomnianych wyrażen nie zawiera.

Nie sposób zgodzić się nadto z nadmiernie lakoniczną oceną, że „zamiar sędzi był oczywisty”. W treści wywiedzionego pisma nie wskazano bowiem jakich naruszeń w tej materii dopuścił się sąd I instancji i w jakim zakresie nie sprostął on wymogom określonym w art. 7 k.p.k. Nie sprecyzowano również na podstawie jakich dowodów autor pisma kształtuje aprobowane twierdzenie o zmaterializowaniu się przesłanki zamiaru. Skarżący, wyrażając krytykę zachowania sędzi objętej wnioskiem, ograniczył się do prezentacji własnego poglądu w tym przedmiocie, nie wykazując przy tym jakie błędy - w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - popełnił sąd *a quo*, co sprowadza podnoszony zarzut do nieuzasadnionej polemiki z ustaleniami sądu I instancji. Podkreślenia w tym miejscu wymaga natomiast, iż subiektywne i nieznajdujące w materiale dowodowym przekonanie A.G. o charakterze sformułowań użytych przez sędzię X.Y. nie może decydować o przestępczym charakterze zachowania sędzi - czy to znieważającym czy też zniesławiającym.

Odnosząc się następnie do zawartego w imiennym „uzupełnieniu zażalenia” A.G. wniosku o przeprowadzenie dowodów „z akt postępowań przed Sądem Rejonowym w M. o sygn. III Nsm 80/16 oraz III Nsm 396/17 w postaci protokołów elektronicznych z rozprawy z udziałem X. Y.” wskazać należy, iż celem postępowania delibacyjnego jest weryfikacja i ocena zaoferowanego przez wnioskodawcę materiału dowodowego w kontekście dostatecznego uprawdopodobnienia popełnienia przestępstwa. Inicjatywa dowodowa w tym zakresie spoczywa zatem na wnioskodawcy, który winien zgromadzić i przedstawić stosowną dokumentację uzasadniającą forsowane twierdzenie.

Sąd Najwyższy nie podziela również poglądu, iż „fundamentalne znaczenie” dla prawidłowego rozstrzygnięcia wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie sędzi X.Y. do odpowiedzialności karnej jest ocena stopnia społecznej szkodliwości czynów w powyższym opisanym. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, iż kwestia ta

stanowi powinność sądów dyscyplinarnych w postępowaniu delibacyjnym, gdyż – jak wskazuje się w orzecznictwie - „przed podjęciem uchwały zezwalającej na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sąd dyscyplinarny oceniając, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa musi dokonać oceny wszystkich przesłanek, których spełnienie warunkuje uznanie określonego czynu za przestępstwo. W konsekwencji ocenie tego sądu podlega nie tylko to, czy zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego czynu wyczerpującego znamiona czynu zabronionego określone w ustawie karnej, ale również to, czy szkodliwość społeczna tego czynu jest większa niż znikoma” (zob.: uchwała Sądu Najwyższego z 10 maja 2006 r., SNO 15/06, Lex nr 470206; uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2011 r., SNO 15/11, LEX nr 1288797). Mając jednak na uwadze, iż w niniejszej sprawie sąd I instancji przyjął, iż zachowanie sędzi nie nosi znamion czynu zabronionego określonego w art. 212 k.k. i art. 216 k.k., odnoszenie się do podnoszonej przez A.G. kwestii jawi się jako bezcelowe. Brak zatem powyższej oceny, wbrew oczekiwaniom autora pisma, nie sposób ocenić w kategorii jakiegokolwiek uchybienia.

Mając zatem na uwadze, iż sąd I instancji rozważył wszystkie dowody ujawnione w niniejszym postępowaniu, dokonał ich trafnej oceny i poczynił w oparciu o powyższe właściwe ustalenia faktyczne, jak również przyjął ich prawidłową wykładnię, z omówionych uprzednio względów zarówno zażalenie, jak i argumentacja zawarta w piśmie stanowiącym powyższego uzupełnienie - jako niezwinające jakichkolwiek skutecznych argumentów - nie mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonej uchwały.

Sąd Najwyższy podziela przy tym zapatrywania wyrażone przez sąd meriti w zakresie konieczności zachowania szczególnej rozwagi w możliwości uchylenia sędziemu immunitetu. Wobec natomiast zasadnego przyjęcia, iż zachowanie sędzi X.Y. nie wypełnia znamion zarówno zniesławienia, jak i zniewagi, odmowę udzielenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej uznać należy za w pełni uzasadnioną.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji uchwały, kosztami postępowania odwoławczego obciążając Skarb Państwa.

[M. T.]

[as]